

Michał Dudek, Łukasz Komorowski

## **Sprawozdanie z konferencji „Konsekwencje zmian demograficznych dla rozwoju rolnictwa” zorganizowanej w ramach III Kongresu Demograficznego przy współudziale Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN**

Report from the conference “Consequences of demographic changes for the development of agriculture” organised as part of the 3rd Demographic Congress in cooperation with the Institute of Rural and Agriculture Development, Polish Academy of Sciences

Problematyka starzenia się ludności od dawna ogniskuje uwagę opinii publicznej, naukowców, ekspertów i przedstawicieli różnych instytucji publicznych w Polsce. Zjawisko zmniejszania się liczby mieszkańców kraju i rosnącego przeciętnego ich wieku jest skutkiem procesów demograficznych zaznaczających się od co najmniej kilku dekad. Obserwowane przeobrażenia w stanie i strukturze ludności Polski są wyzwaniem dla społeczeństwa, gospodarki i polityk publicznych. Z tego powodu konieczne jest ich systematyczne monitorowanie i analizowanie w celu wypracowywania adekwatnych rozwiązań instytucjonalnych. Okazją do debaty nad wyzwaniami zmieniającej się sytuacji demograficznej z punktu widzenia polskiego rolnictwa była konferencja zatytułowana „Konsekwencje zmian demograficznych dla rozwoju rolnictwa”, która odbyła się 24 listopada 2021 r. na Uniwersytecie Szczecińskim (US). Wydarzenie to stanowiło jedno z wielu spotkań

**Dr Michał Dudek**, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Zakład Integracji Europejskiej, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa, e-mail: mdudek@irwirpan.waw.pl, ORCID: 0000-0002-6977-8561; **mgr Łukasz Komorowski**, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Zakład Ekonomii Wsi, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa, e-mail: lkomorowski@irwirpan.waw.pl, ORCID: 0000-0001-9287-719X.



Utwór dostępny jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe.  
[Creative Commons CC BY 4.0.](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/)

przewidzianych w ramach III Kongresu Demograficznego – przedsięwzięcia organizowanego z inicjatywy Rządowej Rady Ludnościowej (RRL) i będącego forum dyskusji środowisk naukowych, społecznych, gospodarczych oraz samorządowych nad problemami i dylematami związanymi ze współczesnymi zjawiskami ludnościowymi i ich wpływem na różne sfery życia. Partnerami w przygotowaniu szczecińskiej konferencji było wiele instytucji, w tym: wojewoda zachodniopomorski, Główny Urząd Statystyczny, Polskie Towarzystwo Statystyczne, Uniwersytet Szczeciński, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk oraz Urząd Statystyczny w Szczecinie. Na obrady złożyło się 13 referatów wygłoszonych przez 16 przedstawicieli różnych podmiotów, w tym uniwersytetów, instytutów naukowych i organów administracji publicznej. Wydarzenie zgromadziło wielu uczestników, zarówno obecnych osobiście w Nowej Auli US, jak i zdalnie, za pośrednictwem jednej z platform komunikacyjnych i mediów społecznościowych.

Konferencja rozpoczęła się od części oficjalnej. Jako pierwszy głos zabrał rektor US prof. dr hab. Waldemar Tarczyński, który witając uczestników konferencji, podkreślił wagę kongresu dla decyzji o przyszłości i rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Z kolei wojewoda zachodniopomorski, pan Zbigniew Bogucki, w słowie wstępnym, podkreślając złożoność zagadnień demograficznych będących przedmiotem spotkania, przypomniał problemy ludnościowe obszarów wiejskich w regionie Pomorza Zachodniego, a zwłaszcza mieszkańców tamtejszych wsi popegeerowskich. Następnie gości przywitała pani minister Halina Szymańska, prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR), zaznaczając, że wieś w Polsce staje się miejscem coraz bardziej przyjaznym do życia, do czego przyczynia się również działalność reprezentowanej przez nią instytucji wspierającej za pomocą unijnych i krajowych środków finansowych polskie rolnictwo, przedsiębiorczość i jakość życia mieszkańców wsi. Kolejną osobą przemawiającą w części wprowadzającej do konferencji była pani przewodnicząca RRL prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz. W swoim wystąpieniu mówiła o historii spisów powszechnych w Polsce i ich roli dla funkcjonowania państwa. Przypomniała, że pierwszy spis powszechny w Polsce odbył się 30 września 1921 r., kiedy w ciągu jednego dnia osiem tysięcy rachmistrzów spisało wszystkich obywateli II Rzeczypospolitej, zdając sprawę dla rządzących – jak to wtedy określano – z „budżetu rzeczy”. Profesor Hrynkiewicz podkreśliła też dużą rolę danych statystyki publicznej, badań naukowych i prac kongresów demograficznych, organizowanych od 2002 r., będących źródłem informacji dla władz publicznych na poziomie gmin, regionów i kraju. Odnosząc się do tematyki konferencji, przewodnicząca RRL wskazała również na wagę rolnictwa i uwarunkowań jego rozwoju tkwiących w demografii. Na zakończenie prelegentka wspomniała o planach dotyczących organizacji kolejnych 20 konferencji powiązanych z zagadnieniami demograficznymi, które odbędą się w różnych miastach w Polsce. Uczestników kongresu

powitała także pani dr hab. Monika Stanny, dyrektor i profesor Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN (IRWiR PAN). Na wstępie zwróciła ona uwagę na potrzebę oddzielania problemów obszarów wiejskich od kwestii odnoszących się do rolnictwa. Jak zauważyła profesor Stanny, obecnie w Polsce zaledwie 20% mieszkańców obszarów wiejskich jest związanych w różnym stopniu z rolnictwem. Według niej w przypadku obu grup ludności wiejskiej – zarówno rolniczej, jak i nierolniczej – wyzwaniem stanowią procesy globalne, z którymi muszą się one mierzyć. Zagadnienia te mogłyby stanowić, zdaniem dyrektor IRWiR PAN, tematykę obrad co najmniej dwóch oddzielnych konferencji. Krótkie przemówienie rozpoczynające obrady miał również prezes Głównego Urzędu Statystycznego (GUS), dr Dominik Rozkrut. Pan prezes mówił w nim o szczególnej roli reprezentowanej przez niego instytucji dla rozwoju kraju, która polega na zapewnianiu bezpieczeństwa informacyjnego państwa i budowaniu odpowiedniej infrastruktury danych. Doktor Rozkrut przypomniał również o zakończeniu realizacji przez GUS Powszechnego Spisu Rolnego (PSR 2020) i o finalnej fazie przeprowadzania Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań (NSP 2021). Jak podkreślił prelegent, to ostatnie wydarzenie stanowi swoiste święto statystyki publicznej będące dogłębną diagnostyką sytuacji w kraju i jednocześnie konstytuujące jakość wielu przyszłych badań. Część oficjalną zakończyło odtworzenie dwóch wystąpień wideo: sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, Pawła Szefernakera, oraz podsekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej, Barbary Sochy. Pan minister Szefernaker przedstawił założenia i efekty programów polityki państwa wobec wsi popegeerowskich, dotyczących m.in. wspierania inwestycji infrastrukturalnych samorządów i zakupu komputerów dla uczniów. Celem tej ostatniej inicjatywy jest zapobieganie wykluczeniu cyfrowemu uczniów, które zaznaczyło się zwłaszcza w okresie pandemii koronawirusa. Z kolei pani minister Socha, wspominając o wyzwaniach demograficznych dla polskiego społeczeństwa, takich jak malejąca dzietność czy nierównomierny przestrzennie rozkład migracji, podkreśliła dużą wagę wniosków i rekomendacji płynących z wydarzeń naukowych, ponieważ są one istotne w kontekście podejmowania konkretnych decyzji dotyczących polityk demograficznych.

Po powitaniach gości pierwsza sesja plenarna rozpoczęła się od wystąpienia pani prezes ARiMR Haliny Szymańskiej, pt. „Polska wieś – przyjazne miejsce do życia i rozwoju zawodowego”. Pani prezes podsumowała działalność ARiMR na rzecz mieszkańców wsi w ciągu ostatnich 27 lat, kładąc nacisk na te spośród wdrażanych programów, które za pośrednictwem reprezentowanej przez nią instytucji mają znaczenie dla jakości życia i aktywności zawodowej ludności wiejskiej w Polsce. Do takich działań należą m.in. płatności bezpośrednie wspomagające dochody rolników, programy dofinansowania inwestycji w gospodarstwach rolnych (w tym

projektów realizowanych przez młodych rolników), płatności związane z ochroną środowiska na terenach wiejskich, jak również wsparcie budowy i modernizacji sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz pomoc na rzecz rozwoju lokalnego i wiejskiej przedsiębiorczości. Jak podkreśliła pani minister, w ciągu trzech dekad swojego funkcjonowania ARiMR przekazała do krajowego sektora rolnego i na obszary wiejskie środki finansowe wynoszące 381 mld złotych.

Następnym referentem był prezes GUS, dr Dominik Rozkrut, który omówił tendencje rozwoju polskiego rolnictwa w świetle wyników PSR 2020. Pan prezes zaznaczył, iż realizacja spisu rolnego w 2020 r. była wydarzeniem bez precedensu z uwagi na panującą pandemię. Ze względu na zagrożenia dla zdrowia organizacja tego przedsięwzięcia stanęła pod znakiem zapytania. Ostatecznie istotna waga spisu dla bezpieczeństwa informacyjnego kraju i polityki rolnej zdecydowała o jego pełnym przeprowadzeniu. Jak dodał dr Rozkrut, realizacja spisu rolnego zakończyła się sukcesem, ponieważ osiągnięto 95% pokrycia populacji przy efektywnym zaangażowaniu publicznych środków finansowych. Prezes GUS zaznaczył też, że w okresie między spisami polskie rolnictwo bardzo się zmieniło. Jego zdaniem wpływ na te przemiany miała m.in. Wspólna Polityka Rolna UE (WPR), szersze stosowanie przez polskich rolników różnych metod skarmiania zwierząt i odnawialnych źródeł energii, a także postępująca profesjonalizacja tej kategorii społeczno-zawodowej. Przeobrażenia polskiego rolnictwa w okresie między spisami odzwierciedlał według prelegenta również spadek liczby gospodarstw rolnych o 190 tys. (o 12,7%), wzrastająca ich modernizacja oraz zwiększenie poziomu specjalizacji i koncentracji produkcji rolnej.

Kolejny referat, pt. „Przemiany struktury demograficznej i społeczno-zawodowej ludności wiejskiej”, przygotowany wspólnie z panem Łukaszem Komorowskim, wygłosiła pani dr hab. Monika Stanny, dyrektor IRWiR PAN, a jednocześnie członkini Komitetu Nauk Demograficznych PAN, Zespołu Problemowego ds. Obszarów Wiejskich Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN oraz Rady ds. Rolnictwa i Obszarów Wiejskich przy Prezydencie RP. Pani profesor przedstawiła zmiany w podstawowych strukturach ludności wiejskiej w Polsce, odwołując się przede wszystkim do wyników badań uzyskanych w ramach projektu badawczego „Ciągłość i zmiana. Sto lat rozwoju polskiej wsi”. Prelegentka skoncentrowała się na trzech głównych procesach, które w ubiegłym stuleciu kształtowały liczebność populacji wiejskiej. Należały do nich zjawiska: przejścia demograficznego, falowania demograficznego oraz dezagraryzacja. Tłem dla wymienionych przeobrażeń była modernizacja społeczno-gospodarcza kraju zachodząca w trzech etapach – preindustrialnym, industrialnym oraz postindustrialnym. Jak podkreśliła profesor Stanny, w ciągu ostatnich stu lat liczba ludności wiejskiej w Polsce w efekcie oddziaływania wskazanych procesów pozostawała niezmienna i wynosiła ok. 15 mln.

W analizowanym okresie przyrost naturalny notowany na wsi „oddawany” był miastom, a kolejne wyże demograficzne się spłaszczały. Z kolei od początku fazy postindustrialnej w Polsce saldo migracji na pobyt stały na obszary wiejskie pozostawało dodatnie. Niemniej – jak zauważyła prelegentka – na zachodzie Polski oraz wokół największych miast zaznaczała się koncentracja ludności, podczas gdy na wschodzie notowano ubytek ludności w większości gmin, w niektórych nawet o 25%. Skutkiem rozważanych procesów demograficznych było starzenie się ludności, odzwierciedleniem czego będzie fakt, iż od 2020 r. na obszarach wiejskich jest więcej osób w wieku poprodukcyjnym niż w wieku przedprodukcyjnym. Odnosząc się do przemian w strukturze zawodowej, prof. Stanny zaakcentowała rolę procesu dezagraryzacji, naturalnego zjawiska zmniejszania się znaczenia rolnictwa w kształtowaniu źródeł utrzymania i aktywności zawodowej mieszkańców wsi. Tendencji tej, której nie da się już powstrzymać, towarzyszy poprawa poziomu wykształcenia ludności wiejskiej, jej proletaryzacja (w strukturze społecznej rośnie udział robotników) i gentryfikacja (wzrost udziału klasy średniej), a także malejący odsetek rolników. Stałym trendem jest również odpływ ludności na tereny znajdujące się w pobliżu dużych miast.

Pierwszą sesję plenarną zakończyło wystąpienie pani dr Magdaleny Mojsiewicz z US i Urzędu Statystycznego w Szczecinie. W referacie zatytułowanym „Zmiany struktur rodzin wiejskich. Obraz statystyczny” prelegentka przedstawiła wyniki NSP 2011 dotyczące liczebności gospodarstw domowych według klas wielkości. Omawiając uwarunkowania demograficzne, społeczne i ekonomiczne oddziałujące na strukturę rodziny wiejskiej, dr Mojsiewicz odniosła się m.in. do problemów metodycznych związanych z realizacją spisów powszechnych.

Drugą sesję plenarną rozpoczęła pani Dominika Rogalińska, dyrektor Departamentu Badań Przestrzennych i Środowiska GUS. W wystąpieniu pt. „Demograficzny obraz polskiej wsi” prelegentka omówiła zalety i wady oraz różnice w klasyfikowaniu obszarów wiejskich według podziału administracyjnego, kryteriów funkcjonalnych oraz za pomocą siatki kilometrowej uzyskanej przy użyciu systemu informacji geograficznej (Geographic Information System – GIS). Podzieliła się również informacjami na temat postępów prac w GUS-ie nad nową klasyfikacją obszarów wiejskich. Nawiązując do tematu wystąpienia, w prezentacji podkreślona została duża niejednorodność demograficzna obszarów wiejskich w Polsce – widoczna głównie między tymi położonymi w zasięgu aglomeracji miejskich (okołomiejскими) a oddalonymi od nich. Sytuacja demograficzna w tych drugich jest o wiele bardziej niekorzystna (co zostało przedstawione wcześniej przez prof. Stanny) i stanowi jedno z kluczowych wyzwań dla władz lokalnych. Jako praktyczną rekomendację pani Rogalińska wskazała potrzebę prowadzenia analiz przestrzennych z wykorzystaniem danych demograficznych.

Z kolei pani Magdalena Wegner, dyrektor Urzędu Statystycznego w Szczecinie, przygotowała referat zatytułowany: „Sytuacja demograficzna województwa zachodniopomorskiego”. Według niej sytuacja ta charakteryzuje się przede wszystkim lekkim spadkiem liczby ludności, kontynuowanym od 2000 r., a składają się nań ujemne saldo migracji, ujemny przyrost naturalny oraz niska dzietność. W najbardziej niekorzystnym położeniu pod tym względem znajduje środkowa część województwa zachodniopomorskiego, a w najlepszym – zgodnie ze wskazanymi we wcześniejszych wystąpieniach prawidłowościami – obszar podmiejski Szczecina oraz gminy nadmorskie. To także te obszary są wskazywane w prognozie do 2050 r. jako zwiększające zaludnienie kosztem centrów miast oraz obszarów wiejskich położonych peryferyjnie w układzie regionalnym, zwłaszcza o proveniencji popegeerowskiej.

Następnie w zmodyfikowanej kolejności w stosunku do agendy konferencji wystąpił pan dr hab. Aleksander Grzelak, prof. UEP w Poznaniu, który przedstawił „Ekonomiczny obraz rolnictwa w Polsce na tle procesów globalnych”. Na wstępie mówca postawił bardzo ciekawe pytanie: czy idee są ważne dla rolnictwa? W toku prezentacji pan profesor przedstawiał makrotrendy globalnego rolnictwa w odniesieniu do aktualnych strategii politycznych. Budżet UE w 1/3 pochłania rolnictwo – jednak jak zauważył prelegent – funkcjonuje ono w zmieniającym się kontekście bezpieczeństwa żywnościowego, w związku z czym wytwarzana produkcja zaczyna być postrzegana jako dobro publiczne. Zagrożeniem ze strony globalizacji jest według prof. Grzelaka proces skutkujący „pozornym” wolnym rynkiem. Inne wyzwanie to zaś wzrost ludności w ujęciu globalnym prowadzący do wzrostu popytu na żywność, a w konsekwencji – do spekulacji na rynku oraz dużej zmienności cen (jak np. w latach 2007–2015). Dużym wyzwaniem są też wspomniane strategie polityczne, a zwłaszcza jedna z nich, zaakceptowana na poziomie UE – zwana Europejskim Zielonym Ładem. Choć strategia ta wyznacza ambitne i słuszne cele, to ich osiągnięcie stoi pod dużym znakiem zapytania.

W dalszej kolejności wystąpiły zdalnie badaczki z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu – dr hab. Ewa Kiryluk-Dryjska, prof. UPP i dr hab. Agnieszka Baer-Nawrocka, prof. UPP – z referatem pt. „Wspólna Polityka Rolna UE wobec kryzysu demograficznego w rolnictwie”. Na wstępie prelegentki opisały instrumenty WPR w perspektywach finansowych z lat 2007–2013 i 2014–2020 nastawione na wspieranie przemian pokoleniowych w rolnictwie. Wśród nich wymieniono m.in. programy rent strukturalnych, rozwój działalności pozarolniczej, wsparcie tzw. młodego rolnika – zwłaszcza ten ostatni instrument okraszony został dłuższym komentarzem. W UE młodzi rolnicy do 40 r.ż. stanowią 11% wszystkich przedstawicieli tej profesji (w tym do 34 r.ż. jest ich 4,5%). Podkreślony został fakt, że Polska znajduje się w czołówce krajów europejskich (m.in. obok Austrii i Słowacji)



pod względem najmłodszej struktury wiekowej rolników. Czynniki wyróżniające młodych kierowników gospodarstw to przede wszystkim wyższy poziom wykształcenia oraz gospodarowanie na większych arealach niż przeciętny rolnik w kraju. Jako region o największym potencjale rolnictwa w kolejnych latach wskazano województwo wielkopolskie będące liderem pod względem ubiegania się o status „młodego rolnika”. Jednak konstatacja dla całego kraju nie jest tak optymistyczna. Mimo bycia w czołówce działań Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) na rzecz poprawy struktury demograficznej w rolnictwie (m.in. aż 62% środków UE na renty strukturalne rozdysponowano w Polsce), odsetek młodych rolników w Polsce stale się zmniejsza.

Dwaj kolejni prelegenci reprezentowali Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN. Najpierw wstępne wyniki projektu FARMWELL (H2020) w referacie pt. „Konsekwencje zmian demograficznych dla jakości życia rolników” przedstawił pan dr hab. Adam Czarnecki, prof. i zastępca dyrektora ds. naukowych IRWiR PAN. Po pierwsze profesor podkreślił niewystarczający zasób badań, wiedzy oraz dyskusji dotyczących dobrostanu rolników, ich zdrowia psychicznego i fizycznego, samopoczucia oraz innych cech psychospołecznych, często niezależnych od uwarunkowań ekonomicznych, na temat których istnieje już bogata literatura. Następnie omówione zostały metodologia projektu FARMWELL oraz jego cele, a uwagę skupiono na drugim celu szczegółowym, czyli: „Przedstawienie różnorodności wyzwań społecznych, refleksja nad określonymi wyzwaniami i potrzebami rolników, a następnie ich walidacja poprzez zaangażowanie wielu aktorów (w tym rolników)”. Pan profesor przedstawił i szerzej omówił cztery wyzwania społeczne zidentyfikowane przez polskich partnerów projektu, tj.: 1) Przestrzenną i czasową dostępność do usług zdrowotnych; 2) Cyfryzację oraz dostępność i korzystanie z Internetu; 3) Sukcesję gospodarstw rolnych (wymianę pokoleniową); 4) Kapitał społeczny/współpracę pomiędzy rolnikami i innymi mieszkańcami wsi. Każde z wyzwań nie pozostaje bez wpływu na życie rolników. I tak np. niska przestrzennie-czasowa dostępność do lekarza powoduje, że rolnik pracuje pomimo złego samopoczucia, co w dłuższym okresie obniża stan jego zdrowia oraz sprawne i efektywne prowadzenie działalności rolniczej. Z kolei niski kapitał społeczny i niedostateczna współpraca między rolnikami i innymi mieszkańcami wsi prowadzą do poczucia wyobcowania prowadzących gospodarstwa rolne, a ostatecznie do zerwania solidarności rolników. Jak podsumował prelegent, rolnicy stoją przed licznymi wyzwaniami natury społecznej, a na wielu obszarach o słabych perspektywach rozwojowych negatywne procesy są nie do uniknięcia – niemniej możliwe jest ich złagodzenie lub rozciągnięcie w czasie. W tym celu konieczne są jednak nowe rozwiązania, innowacje i sprawdzone metody działania z innych krajów borykających się niegdyś lub obecnie z podobnymi problemami.

Tuż po prof. Czarneckim wykład pt. „Zmiany demograficzne a sukcesja gospodarstw rolnych w Polsce” wygłosił pan dr Michał Dudek. W pierwszych punktach prezentacji referent przedstawił najczęstszy sposób rozumienia sukcesji gospodarstw rolnych w naukach społecznych i ekonomice rolnictwa. Jak powiedział prelegent, jest to proces stopniowego przekazywania następcom funkcji kierowniczych i majątku gospodarstwa rolnego. Następnie przedstawiciel IRWiR PAN omówił czynniki wpływające na sukcesję gospodarstw rolnych. Na podstawie wyników badań naukowych przeprowadzonych w 28 krajach w oparciu o modele ekonometryczne można stwierdzić, że zjawisko to kształtują uwarunkowania ekonomiczne, społeczne, psychologiczne i prawno-instytucjonalne. Dodatkowo wśród determinant transferu rolniczego majątku produkcyjnego istotne miejsce zajmują przyczyny demograficzne, takie jak: wiek rolników, liczba dzieci w rodzinach rolniczych i płeć następców. Z kolei pogłębione analizy sytuacji w rodzinnych gospodarstwach rolnych wskazują na ważną rolę procesów socjalizacji przyszłych sukcesorów i kształtowania się ich tożsamości jako rolników. W dalszej części wystąpienia dr Dudek zwrócił uwagę na teoretyczne podstawy rozwoju gospodarstwa rolnego (cykl ekonomiczny) oraz jego powiązania z rozwojem rodziny (cykl populacyjny). Podobnie jak w poprzednich prezentacjach wybrzmiał raczej niezbyt optymistyczny obraz rzeczywistej sukcesji w krajowym rolnictwie – a głównym czynnikiem jest tu zawężający się od dawna krąg osób, którym można gospodarstwo przekazać. Sytuacja ta wynika w dużym stopniu z chęci młodych osób wywodzących się z rodzin rolniczych do realizacji planów życiowych i zawodowych poza wsią i sektorem rolniczym. Problem ten jednak występuje z różnym nasileniem w różnych typach gospodarstw rolnych. Jak podkreślił prelegent, sukcesja jest relatywnie najmniejszym wyzwaniem dla gospodarstw profesjonalnych i zorientowanych rynkowo.

Po dwóch wystąpieniach w Nowej Auli US trzy kolejne, a zarazem wieńczące całe wydarzenie, ponownie odbyły się w sposób zdalny. Pani dr hab. Magdalena Florek-Łuszczki, prof. i zastępca dyrektora ds. naukowych Instytutu Medycyny Wsi im. Witolda Chodźki w Lublinie, wygłosiła referat pt. „Psycho-społeczne i zdrowotne konsekwencje starzenia się mieszkańców wsi”. We wprowadzeniu przedstawione zostały przez mówczynię cechy społeczeństwa, które ulega starzeniu się. Wśród nich najczęściej mówi się o singularyzacji oraz feminizacji starości, domocentryzmie czy syndromie „znikającej ławeczki”. Wszystkie one mają charakter negatywny i prowadzą do takich zjawisk, jak izolacja seniorów, brak przyjaciół, samotność, zamknięcie w domu. Jak wskazała pani profesor, aż 22% seniorów żyje w relatywnym ubóstwie. Innym zdiagnozowanym problemem społecznym jest multiwiktymizacja osób starszych, 35% z nich zadeklarowało bowiem doświadczenie różnych form przemocy (fizycznej, psychicznej, seksualnej, finansowej). Nie najlepsza jest także kondycja zdrowotna seniorów wynikająca m.in. z niskich dochodów, niskiego



poziomu wykształcenia, niskiej mobilności, braku lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej (w 132 gminach wiejskich nie ma lekarza POZ), jak również braku obowiązku badań profilaktycznych rolników. Jak wynika z przedstawionych badań, co czwarty mężczyzna zamieszkujący wieś nigdy nie był u lekarza specjalisty. Z reguły starsi rolnicy oceniają swój stan zdrowia jako przeciętny, a wśród chorób, z jakimi się zmagają, dominują choroby przewlekłe (73%), otyłość (36%), choroby układu kostno-stawowego (40%), choroby sercowo-naczyniowe (31%) oraz depresja (30%) i borelioza (30%).

Do zagadnień stricte rolniczych powrócił w prezentacji pt. „Dezagraryzacja polskiej wsi w świetle wstępnych wyników Powszechnego Spisu Rolnego 2020 r.” przedstawiciel Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, pan dr hab. Tomasz Wojewodzik, prof. URK, który przedstawił referat przygotowany wspólnie z panem dr. inż. Łukaszem Paluchem. Profesor Wojewodzik rozpoczął od zarysowania głównych procesów zaznaczających się na obszarach wiejskich w ostatnich latach – deruralizacji (zmniejszania się udziału mieszkańców wsi w społeczeństwie), restratyfikacji (zmiany struktury społecznej wsi i hierarchii warstwowych w jej obrębie), dezagraryzacji (systematycznego, długotrwałego procesu zmniejszania się znaczenia ekonomicznego rolnictwa w gospodarce narodowej). W swoim wystąpieniu przedstawiciel Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie skupił się na tym ostatnim procesie, podejmując próbę oceny zróżnicowania przestrzennego dezagraryzacji gospodarstw rolnych w aspekcie produkcyjno-ekonomicznym. Pomiar syntetyczny (z uwzględnieniem trzech miar: dywersyfikacji źródeł dochodów, udziału gruntów w złej kulturze rolnej, obsady zwierząt gospodarskich) metodą unitaryzacji zerowanej na poziomie powiatów wykazał, że najmniej zdeagraryzowane gospodarstwa występują w pasie od Wielkopolski, Kujaw, Warmii i Mazur aż po Podlasie, z kolei najbardziej zdeagraryzowane są te zlokalizowane w Polsce południowo-wschodniej. W tych ostatnich za przyczynę nasilenia omawianego procesu uznaje się: wycofywanie właścicieli gospodarstw rolnych z użytkowania ziemi przy jednoczesnym ograniczaniu realokacji uwalnianych z produkcji gruntów do podmiotów kontynuujących działalność rolniczą, poszukiwanie przez osoby mieszkające we wspólnym gospodarstwie domowym pozarolniczych źródeł dochodów, rozdrobnienie agrarne oraz wysoką gęstość zaludnienia.

W ostatnim referacie pan Artur Łączyński, dyrektor Departamentu Rolnictwa GUS, scharakteryzował „Wybrane uwarunkowania rozwoju rolnictwa”, wśród których wymienił i omówił: uwarunkowania ekonomiczne, handel zagraniczny, zmiany w produkcji roślinnej i zwierzęcej, zmiany klimatu, uwarunkowania rolno-środowiskowe, emisje, czynniki historyczne oraz WPR.

Na zakończenie konferencji organizatorzy zaprosili uczestników przebywających na auli oraz łączących się zdalnie do zadawania pytań prelegentom oraz

komentowania wystąpień i poruszanych w ich trakcie tematów. Jako pierwszy głos zabrał dr Piotr Łysoń, dyrektor Departamentu Badań Społecznych GUS. Odniósł się on do wielu poprzednich wypowiedzi, doceniając wagę prac GUS-u nad nową klasyfikacją obszarów wiejskich, jak również zapowiadając pracę tej instytucji nad delimitacją i klasyfikacją tzw. obszarów popegeerowskich w agregacji powiatów. Komentujący odniósł się również do kwestii atrakcyjności obszarów wiejskich, która ulega przemodelowaniu m.in. na skutek pandemii COVID-19. Jako szanse i wyzwania rozwojowe wskazane zostały: skracanie łańcuchów dostaw, rozpowszechnienie pracy zdalnej, rozwój transportu i usług lokalnych, rolnictwo precyzyjne, energetyka rozproszona oraz zapewnienie bezpieczeństwa dostaw wody. Wypowiedź zwięzły trzy pytania: 1) o potencjalne instrumenty wzmacniania wartości dodanej produkcji rolniczej (do dyr. Łączyńskiego); 2) o to, czy telemedycyna może być antidotum na niedobory lekarzy na obszarach wiejskich; 3) oraz, jak zachęcać młodych lekarzy do praktyki w POZ na wsi (oba pytania skierowane były do prof. Florek-Łuszczki).

Adresat pierwszego pytania odpowiedział zwięźle, że wśród instrumentów zwiększających wartość dodaną produkcji rolnej znajdują się m.in. specjalizacja gospodarstw rolnych, podnoszenie ich produktywności, ulepszanie parku maszynowego oraz zacieśnianie współpracy między producentem a odbiorcą.

W odpowiedzi na dwa kolejne pytania pani prof. Florek-Łuszczki wyraźnie zaznaczyła, że telemedycyna stanowi duży potencjał, jednak zostanie on uwolniony tylko wraz z poprawą dostępu do internetu na wsi oraz kompetencji cyfrowych jej mieszkańców. Z kolei w odniesieniu do problemu przyciągania lekarzy (nie tylko młodych), to jest on związany z niedostatecznym finansowaniem oraz brakiem odpowiednich rozwiązań systemowych. Ad vocem odniosła się pani dr hab. Anna Kołodziejczak, która dodała, że równie istotną kwestią są luki pokoleniowe decydujące o niskiej podaży lekarzy zarówno w miastach, jak i na wsiach (choć na peryferiach to zjawisko jest wyraźniej zarysowane).

W trakcie ożywionej dyskusji pani prof. Stanny zaznaczyła, że w dyskursie na temat rolnictwa zauważyć można pewien dualizm: z jednej strony liczba osób związanych z rolnictwem zmniejsza się, co jest trendem pożądanym i typowym dla państw wysoko rozwiniętych, z drugiej zaś robimy wszystko, by zatrzymać w rolnictwie jak największą liczbę ludności i narzekamy na kurczenie się populacji rolniczej. W związku z tym skierowała ona ogólne pytanie do wszystkich uczestników konferencji: czy proces dezagraryzacji jest szansą, czy zagrożeniem?

Odpowiedzi na powyższe pytanie podjęła się m.in. prof. Hrynkiewicz, nie opowiadając się za żadną z opcji w nim postawionych. Pani profesor podkreśliła, że proces ten jest jednocześnie i szansą, i zagrożeniem. Zagrożeniem przy braku reakcji na zjawiska i procesy demograficzne dotyczące rolnictwa, a szansą, jeśli trafne

diagnozy tego zjawiska przełożą się na skuteczne programy polityczne adresowane do sektora rolnego.

Do ponownego zabrania głosu w kontekście postawionego pytania zgłosił się też pan dyrektor Łączyński. W swojej wypowiedzi podkreślił, że mimo iż rolnictwo ulega centralizacji i koncentracji, to ważne jest, by nie przekroczyć pewnych wartości progowych tych procesów. Nie wiadomo bowiem, jak wrażliwy na różne niespodziewane czynniki jest to układ (np. susze, choroby zwierzęce). Należy więc działać w sposób zrównoważony.

Choć dyskusja mogłaby trwać dalej, to zakończenie konferencji nieubłagannie wymusił czas. Pan prezes Dominik Rozkrut podziękował uczestnikom, prelegentom, komentatorom, organizatorom, obsłudze technicznej, a szczególnie gorące podziękowania skierował do Przewodniczącej RRL, pani prof. Józefiny Hrynkiewicz, za kontynuację idei Kongresu Demograficznego, który od trzech dekad odbywa się zawsze po publikacji wyników Narodowego Spisu Powszechnego oraz Powszechnego Spisu Rolnego.

